KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Kwietnia.
SOBOTA.
ROK 1831.

№ 103.

WSPOMNIENIA.
Przysposobienie do Rewolucji w Warszawie 1794.

Niech się uspokoią mieszkańcy *Warszawy*; *cholera morbus* nie zbliży się do niej; klima i położenie tej stolicy są przeciwne tej zarazie, a wszelkie środki ostrożności i gorliwa staranność rządu, zabezpiecza nas zupełnie. Rozgłoszone wczoraj wieści o zbliżaniu się *cholery*, są zawczesne; wszelako trzeba zachować ścisle przepisy lekarskie, a nadewszystko być spokojnemi i ufać dobroci PRZEDWIECZNEGO.— Onegdaj była utarczka pod *Suchą*, blisko *Cegłowa*, ucierała się nasza Jazda z Kozakami, którzy zemknęli do lasu. Mówią, że *Umiński* znowu walczył.— Wczoraj 32 Officerów zabranych pod *Siedlcami*, przyprowadzono do Brylowskiego pałacu; dziś Jeńcy będący za Pragą przez dni kilka, wejdą do Warszawy.— Ze *Lwowa* są doniesienia potwierdzaiące o powstaniu na *Wołyniu*. Wczoraj ieden z Posłów odebrał list z *Augustowskiego* donoszący, iż *Żmudzianie* wszyscy są uzbroieni i niszczą Rossjan gdzie tylko ieszcze zastaną. Dowódcą siły zbrojnej *Litwinów* ogłoszony *Tyszkiewicz*. Mówią, że ci powstańcy mieli związki nawet z miastem *Moskwą*, w której także są patryoci pragnący *wolności*. — Główna Kwatera *Dybicza* przenosi się ustawicznie, zdaie się że Feldmarszałek usiłuie połączyć wszystkie swe siły w okolicy *Międzyrzecza*, albo cofnąć się za *Bug*. — Nasz szanowny Xiąże *Czartoryski* Prezes rządu naro: nie przyiął pensji mu naznaczonej; chociaż w tej wojnie nieprzyiaciele zniszczyli iego maiętnosci!— Gazeta *Petersburska* donosi, że d. 28 z. m. przybył do tej stolicy z Polskiego wojska Podpułkownik *Zwoliński* (odszczepieniec), wyiechali zaś naznaczeni do służby w tymczasowym rządzie Królestwa Polskiego, Assesor *Tichoj* i Radca honorowy *Awtomkiewicz*. — *Dominik Kowalski* Włościanin z wsi *Czarnego Lasu* Obwodu Warszaw: z Dóbr Maiora *Czachowskiego*, zbiegłego Syna do domu, Żołnierza z pułku 19 piechoty sam przyprowadził do Kommissji Rządowej Wojny, dawszy mu Ojcowskie napomnienie, za występek, który w przekonaniu swoiem naturalnem za zbyt wielki uważał.

Jenerał Gubernator M. S. Warsz: Obywatele zebrani w mieście *Olkuszu* zawsze gotowi nieść pomoc ojczyznie. złożyli na ręce W. *Lebowskiego* wybranego z pomiędzy siebie do zbierania w Powiecie dobrowolnych ofiar, w listach zasta: w raz z kuponami Złp. 1,300 w biletach kassowych Zł. 490 w monecie srebrnej Zł. 652 gr. 27, żądaiąc aby te kwoty użyte były na przyniesienie pomocy rannym walecznym Obrońcom ojczyzny. Ofiara ta z szczerego patryotyzmu wypływaiąca, nie pierwszym iest dowodem szlachetnego sposobu myślenia Obywateli Woiewo: *Krakows:* Za szczęśliwego się poczytuię że mogę w imieniu tych którzy z dobroczynnej tej składki pomocy doznaią, złożyć Szanownym Obywatelom Powiatu *Olkuskiego* najczulsze podziękowanie.

Podaie się do publi: wiadomości, iż *Rada Obywatelska Woie: Mazow*: z d. 15 b m i r. rozpoczęła swe czynności, i takowe odbywać będzie aż do d. 28 t m i r. codziennie

w Pałacu Rząd: dawniej zwanym *Mostowskich*, a zatem osoby interes maiące do pomienionej Rady, bąć dla wpisania się do Xiąg Obywatelskich, bąć w innych przedmiotach, w terminie powyższym winni się zgłaszać, inaczej sami by sobie winę przypisać musieli, gdyby ich żądanie po upłynionym terminie oczekiwanego skutku nieotrzymało.

W Obwodzie *Stanisławoskim*, po rozproszeniu korpusu *Rozena*, kilkadziesiąt nieprzyiaciół wpadło do wsi *Równe* i wypoczywaiąc otoczyli się powózkami, które zdołali uwieść. Wieśniak z sąsiedniej wsi *Strachowka*, dowiedziawszy się o tem, uzbroił gospodarzy tejże wsi, dawszy im karabiny znalezione po nieprzyiaciołach, a reszcie kosy i wyruszyli z tym hufcem do *Równego*; nieprzyiacie z początku chcieli się opierać, lecz tak dzielnie *Strahowianie* natarli, że zdobyli cały ten tabor i wszystkich nieprzyiaciół otoczywszy, odprowadzili do *Mińska*. Cześć tym walecznym następcom *Głowackiego*. — Po teraźniejszych zwycięzkich walkach, gdy się zeszły oddziały pułków 4go i 5go piechoty lin: mężni ich żołnierze powitawszy się zawołali, „teraz 4ty równy 5mu, a 5ty 4mu!" — W *Paryżu* teraz najmodniejsze Surduty nazywaią się *Polskie* i są podobne do mundurów Gwardji Narodowej Warsza: — Jeden z Spekulantów przysłał do *Berlina* kilkadziesiąt nowych Polskich *Dwuzłotówek z Orłem* i *Pogonią*; Berlińczykowie płacili za każdą po 3 i 4 talary. W liście w tych dniach przysłanym z *Berlina* do *Warszawy*, iest usilna prośba aby na wieczną pamiątkę przysłano choć cokolwiek drzewa z *Olszyny Grochowskiej*, tyle wsławionej d. 25 Lutego. — Jeden z Podofficerów pułku Grenadjerów, raniony był pod *Grochowem* kulą karabinową w rękę; chociaż nie zupełnie wyleczony, pośpieszył teraz do swego pułku i w bitwie pod *Sieldcami* został znowu raniony zupełnie w toż miejsce iak pierwszym razem! — W bitwie teraźniejszej pod *Węgrowem* w której *Mazury* walczyli z tak bardzo odznaczaiącem się męztwem; ciż woiownicy ustawicznie wołali „a gdzie ten *Dybic*"? — Dozór Szpitali Wojskowych donosi, że przeniósł swą Kancelarją i Magazyn Szpitalny do Pałacu *Saskiego* w pawilonie od ulicy *Królewskej*; przeto osoby chcące nieść iakowe ofiary dla ranionych i cierpiących obrońców ojczyzny, niech w to miejsce przysyłaią te dary patryotyczne. — Gdy korpus *Rozena* gościł w Obwodzie *Stanisławoskim*, ieden z Jenerałów nieprzyiacielskich rozkazał swemu Adjutantowi aby do pobliskiego dworu szlacheckiego natychmiast pospieszył i zabrał to co w tymże rozkazie przeznaczono; Adjutant strwożył się niezmiernie, odszedł wprawdzie, lecz wrócił z połowy drogi. Groźno zapytany czemu wraca? odpowiada nakoniec, że właściciel tego dworu iest iego Wniem! Jenerał aresztował Adjutanta, ale nieponowił rozkazu. — W bitwie pod *Miłosną* d. 31 z. m. Batalion dowodzony przez Maiora *Gąsiewskiego* położył trupem znaczną ilość nieprzyiaciół, wiele oraz zabrał ieńców, przyczem zdobył chorągiew, wziętą przez Żołnierza *Markowskiego*, który pasował się długo z Podchorążym nieprzyiacielskim, był to widok zadziwiaiący, nakoniec *Markowski* wydarł to godło zwycięztwa. Tenże Bataljon był przeznaczony do spędzenia kolumn nieprzyiacielskich pod *Siedlcami* i opanowania wsi *Jganie*, odznaczył się nieustraszoną odwagą. Znajwyborniejszych Pułków Rossyjskich 13go i 14go przybyłych z nad granicy *Tureckiej*, po wyparowaniu ich z *Jgan* całe pole zasłane zostało trupami, reszta przyparta pod szose przy moście, w nurtach rzeki zgon nalazła. Walka była mordercza,

ścierali się officer z officerem, żołnierz z żołnierzem póki niedostali się w moc naszą. Strata nasza w porównaniu z nieprzyiacielską iest małą. Tę walkę porównać można do najdzielniejszych stoczonych przed wieki przez *Rzymian* i *Greków*. Nieprzyiaciel czuł to, a niemogąc pokonać w lecznych Polskich rycerzy mścił się nabezbronnych wieśniakach starcach, niewiastach i dziatkach, czego świadkiem iest wieś *Iganie*. — Jenerała *Romarino* bardzo pulibili nasi żołnierze i rozumieią dokładnie wszystkie iego iesta gdyż nieumie mówić po polsku.

Komitet Resursy Nowej. Ma zaszczyt uprzejmie wezwać szanownych Członków Towarzystwa Resursy, szczególniej niemaiących dotąd wiadomości o przedsięwziętej ze strony tegoż Towarzystwa na korzyść wojskowych szpitalów *Loterji fantowej*, aby raczyli do niej pośpieszyć w przeciągu dni 5ciu ze swemi fantami i tym sposobem przyczynić się do ulgi cierpiącym obrońcom Ojczyzny. Przy celu tak cnotliwym, nie może Komitet, iak pomyślnego oczekiwać skutku, donosząc przytem, że fanty, których iuż do 500 iest zebranych, przyjmuią się w lokalu Resursy Nowej na ręce Ekonoma *Nikla*, przy zapisywaniu ich do listy na to przeznaczonej. Bilety sprzedaią się po zł. 6 u rzeczonego Ekonoma i w sklepach PP. Członków: *Wemmera* na Krak: Przedm:, *Szturma i Cyglera* przy ulicy Senatorskiej, *Kremkiego* przy ulicy Wierzbowej, *Prowego* i A. T. *Cyglera* przy ulicy Miodowej, oraz w sklepie ubogich. Każdy bilet wygrywa. Ciągnienie loterji nastąpi w tym miesiącu w lokalu Resursy; dzień onego przez pisma publiczne wkrótce doniesionym zostanie.

Dziennik *Nowa Polska* w Nr 99 umieścił następuiący artykuł. Przed kilku dniami *Kurjer W*: insynuuiąc, według własnych zapewne życzeń, nowych wyższych urzędników do Kom: Ośw: napisał: „Mówią że do ministerjum oświecenia prawdziwie ludzie oświeceni wejdą iakoto: b. rektor U. W. iako dyrektor ien. wychowania X. *Szwajkowski*. Józef *Gołuchowski* b. profe: wileń: uniwer: iako dyrektor ien: wyż: *Garbinski* proffe: U. iako dyrektor jen: funduszów; wreszcie szanowny K. *Brodzinski* iako sekretarz. Tacy mężowie pod przewodnictwem kaszt: *Bnińskiego* mogą przez czas teraźniejszej wojny przygotować pożądaną nauk w kraju naszym reformę". Nie mamy nic do zarzucenia tym mężom, tylko zdaie nam się, że niektórzy maiąc iuż po kilka posad, niewiem czy mimo szczerych życzeń *Kurjera* ośmieliliby się przyiąć nowe. Chcemy tu tylko zawiadomić szan: *Kurjera* iż mylnie sądzi, że aż tacy mężowie przygotuią reformę nauk. Wiemy z dobrego źródła, iż czcigodny *Joachim Lelewel* zastępuiąc ministra oświe: ieszcze na początku stycznia, polecił radzie uniwer: wygotować plan nowej organizacji tegoż, plan stosunków uniwer: z uczniami i innemi instytutami, niemniej stosunków z kom: oświecenia. Wezwano także radę aby podała swe myśli względem najlepszego urządzenia systematu edukacji i szkół w kraiu. Od gorliwości przeto tej rady do której należą także podawani przez *Kurjera* do składu ministerjum *Garbinski* i *Brodzinski* zależy dziś najspieszniejsze zaprowadzenie reformy. Tak więc skład nowy ministerjum chociażby według życzeń *Kurjera* nastąpił, nie będzie iuż miał zasługi przedsięwziętej reformy i tę dzisiejszemu składowi zawdzięczać należy.

Po przykrych mrozach i śniegach prawie aż do końca Marca trwaiących, wiosna r. b. iest nadspodziewanie wczesną i przyiemną. Od d. 3 b. m. i dniem i nocą ciągle trwa ciepło; w ogrodach nie tylko gazony, ale i niektóre krze-

wy pięknie zielenieią. Od 2ch dni niemało już *Jaskułek* ukazało się w Warszawie. Jeżeli przed d. 19 b. m. grzmoty z tej strony *Karpatów* dadzą się słyszeć, przepowiedzenie *Meteorolga Wiejskiego* co do ioty sprawdzonem zostanie.

Dalszy ciąg rozkazu dziennego z dnia 3 Kwietnia 1831 r. Postępuią na stopień Porucznika. W pułku 1 strz; kon; Podpor: Slaski Wik: Truszkowski Kle: Narkiewicz Jus: Rzewuski Józ: Rembieliński Jul: z przezna: do pułku 3 strz: kon: Wiliński Jan, Litwicki Mich: Cywiński Kar: Pawłowski Jan, Litwicki Mich: Cywiński Kar: Pawłowski Ad: z przeznacz: do pułku 2 Mazurów: Bieliński Jan i Skąpski Woj: 2 ostatni z przezna: do pułku iazdy Augustowskiej. W pułku 2 Strzelców konnych Podporucznicy Wodzyński Józef, Wojciechowski Michał, Wysocki Hipolit, Pruszak Tomasz, Skarzyński Rudolf Czarnocki Jan, Ożarowski Konstanty, Łączkowski Ed: Jezierski Jan, 2 osta: z przezna: do Jazdy ochotników Poznań:. W puł: 4 Strzel: kon: Podpor: Czosnowski Janu: z przezna: na Adju: Jen: Skarzyńskiego Kaz: Jankowski Mac: Sulnicki Mich: Kirkor Fran: Moldenhauer Hen: Sarnecki Jan, Gołębowski Józ:: W pułku 5 Strzel: kon: Podpor: Psarski Woj: Wrzosek Fel: Kęszyński Paw: Mycinski Fran: i Sierawski Napoleon. W pułku 2 Ułan: Podpor: Libiszewski Kar: Gołoński Fel: Żukowski Józe: i Błażeiewski Józ:. W pułku 3 Ułan: Podpor: Strzyżowski Piotr, Skarbek Ig: i Kołowicz Mich: W pułku 4 Ułan; Podpor: Bielski Paw: z przezna: na Adju: przy Jen: Ruttie, Wolski Józ: z przezna: do puł: 1 Jazdy Kaliskiej, W pułku 5 Uła: Podpor: Jaworski Stef: Troszczyński Józ: Lejman Paw: Kraft Lud: Chodkiewicz Mieczy: *Postępuie na stopień Podporucznika.* W pułku strz: kon: Wachm; Sułkowski Win. Kucharski Jak: Chrucki And; Magnuski Fr: Mazarski Leo: Cieciszewski Ed: Baranowski Hi: i Radoński Fr: W pułku 3 strz; Wachmistrze starsi Dworzecki Ju: Nowicki An; Grzybowski Teo: Sokołowski Fr: Podchorąży Okoński And: Wachm: Kulpiński Jan i Polakowski Ig: W puł: 4 strz: kon: Wachm: starsi Słobodziński Jan, Przybysławski Fel: Górski Win: Wachm: Mihlkohn An: i Hejna Rom. W puł: 5 strz: kon: Wach; starszy Chmielewski Fr: W dywizjonie karabi: Wach: Mieczkowski Beni: Narolski Mik: Reklewski Win: Kruszewski Piotr, i Trzaska Mac: W pułku 1 Ułanów Wach: star: Bednarski. W Pułku 2 Ułanów Wachm: starsi Boguchwalski Win: Polakowski Antoni Bochiński Jan, Cichalski Piotr, Ołtarzewski Jan, Puczyński Win: Stuart Bol: Wach: Hajdes Xa: Podcho: Drożdzyński Piotr i Cieciszewski Kar: W pułku 3 Uła; Wachm: Kleczyński Aug: Maieranowski Lud: i Rabiński Jul:. W pułku 5 Ułanów Podof: Bielski Wła: i Puchalski Nar. (dokoń: nastąpi)

DONIESIENIA.

Dnia 18 kwietnia 1831 r. o godzinie 2ej zpołudnia w Warszawie przy ulicy Dzikiej w Domu pod Nr 2323. wskutek zaięcia prawnego przez publiczną licytacją sprzedawanemi będą następuiące ruchomości, iako to: szafy, komody, kanapy, krzesła, łóżka, lustro, sofa i inne tem podobne przedmioty, za gotowe pieniądze. Onufry Zaborowski, Kom:

Onegdaj wieczór z bryczki na rogu ulicy Czystej i Krakowskiego - Przedmieścia, wyciągnięto SALOPĘ z Draps de Zefir, koloru morderowego bieliliszkami ciemnemi w tyle trochę iaśniejszemi podszytą, z małą pelerynką. Uprasza się każdego ktoby ią widział lub miał, iżby za nagrodą wartość iej wynoszącą, raczył dać znać lub odnieść do Bióra Informacyjnego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 377.

Podaię do publicznej wiadomości, iż przedmiot iakoto: Puhar srebrny duży różnemi numizmatami wykładany tu w Warszawie na Targu publicznym w rogu ulicy Nowowiniarskiej i Franciszkańskiej w d. 19 m i r b. o godź: 10 z rana za gotowe pieniądze sprzedany zostanie, maiący więc chęć nabycia takowego przy trzykrotnem wystawieniu w d. 15, 16 i 18 m. i r. b. codziennie od godziny 8 do 9 z rana w miejscu do sprzedaży powyż oznaczonym obejrzeć go może. A. Tryllerowicz. K.

PULJARES w Safian czarny oprawny z napisem: Souvenir, w środku znajdowały się różne papiery potrzebne a mianowicie Rozkaz Dowódcy Pułku 1 strz: pie: kwatermistrza tegoż pułku tyczący się, wspomniony puljares zgubiony został dnia wczorajszego w przechodzie z ulicy Miodowej na Senatorską. Znalazca raczy oddać do Drp: Kur: War: za co odbierze przyzwojtą nagrodę.

TEATR NARO: Jutro 1szy raz Traie: *Nieszpory Sycylijskie.*

TEATR ROZMAITO: Jutro *Nieproszeni goście, Kto wie, Bióraliści.*

Dziś rano ciepła sto: 3. Wczoraj w połu: 10. Deszcz.